

Coraz mniej osób pali. A dzięki nowym regulacjom unijnym i nowelizacji ustawy tytoniowej ma być jeszcze lepiej

11 października 2016 10:12



Czy zaostrzenie przepisów wpłynie na dalszy spadek konsumpcji papierosów?

Mimo że w ubiegłym roku spożycie papierosów z banderolą wzrosło o 11,5 proc., to jednak w długiej perspektywie widać znaczący spadek konsumpcji wyrobów tytoniowych, a liczba palaczy w ciągu ostatniego ćwierćwiecza zmniejszyła się niemal o połowę. Zdaniem analityka Magdaleny Bodył z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, po części jest to efekt wzrostu akcyzy i cen papierosów, jaki nastąpił po wejściu Polski do UE. Nowe unijne regulacje i nowelizacja ustawy tytoniowej, która weszła w życie na początku września, wpłyną na dalszy spadek konsumpcji.

– Spożycie papierosów spada od 20 lat. Dzieje się tak z wielu powodów. Po pierwsze, po wejściu do Unii Europejskiej wzrosła akcyza na tytoń i papierosy, a w konsekwencji wzrosły też ceny i papierosy stały się towarem luksusowym. Po drugie, wzrasta świadomość społeczna i potrzeba zdrowego stylu życia, a więc ludzie palą mniej – mówi Magdalena Bodył, analityk z Zakładu Badań Rynkowych Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

Jak podaje GUS, wpływy z akcyzy do budżetu państwa spadają, ponieważ Polacy wybierają głównie najtańsze marki papierosów. Jednak średnie spożycie wyrobów tytoniowych z banderolą wzrosło po raz pierwszy od pięciu lat. W ubiegłym roku statystyczny Polak wypalił średnio 1466 papierosów. To o 151 sztuk, czyli 11,5 proc. więcej, niż rok wcześniej.

Zdaniem Magdaleny Bodył w długiej perspektywie widać jednak znaczący spadek spożycia wyrobów tytoniowych. Od 1989 roku średnio rocznie wynosił on 2,3 proc. Zmniejsza się także liczba palaczy, a zaostrzenie przepisów tytoniowych wpłynie na dalsze obniżanie się konsumpcji.

– Codziennie pali 27 proc. Polaków i ten wskaźnik jest o wiele lepszy niż w roku 1980, kiedy paliło blisko 43 proc. społeczeństwa. Tendencja palenia wśród Polaków jest malejąca, dzieje się tak głównie ze względu na obostrzenia i zakazy wprowadzane przez Unię Europejską. Wprowadzona w ostatnim miesiącu dyrektywa tytoniowa prawdopodobnie wpłynie na dalsze obniżenie konsumpcji papierosów w Polsce i w Europie – prognozuje Bodył.

Nowelizacja ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych wyszła w życie 8 września. Nowe przepisy nakładają szereg obostrzeń na producentów, importerów i dystrybutorów papierosów elektronicznych. Zakazują sprzedaży papierosów elektronicznych i pojemników z płynem nikotynowym osobom poniżej 18 roku życia. Wprowadzają również bezwzględny zakaz ich reklamowania oraz sprzedaży na odległość i przez internet. Za złamanie większości regulacji przedsiębiorcom będzie grozić kara do 200 tys. zł lub pozbawienia wolności.

Od momentu wejścia w życie nowych przepisów zakazane jest również używanie papierosów elektronicznych (zawierających nikotynę) w miejscach publicznych, w takim samym zakresie jak papierosów tradycyjnych. Nowelizacja ustawy wdrożyła w Polsce regulacje przyjętej w 2014 roku europejskiej dyrektywy tytoniowej. Na mocy wypracowanego kompromisu do 2020 roku zniknąć mają również papierowy mentolowe, kosztem pozostawienia tzw. slimów, które stanowią około 20 proc. krajowego rynku. Jednak Światowa Organizacja Zdrowia i Komisja Europejska pracują nad nowymi regulacjami, które mają doprowadzić do wyeliminowania z rynku także papierosów typu slim.

Krajowy Związek Plantatorów Tytoniu, w oficjalnym stanowisku, przestrzega, że tracą na tym polscy rolnicy i budżet państwa. Polska to drugi największy w Europie kraj pod względem uprawy tytoniu i największy w UE producent gotowych wyrobów tytoniowych. Zatrudnienie w sektorze wynosi ponad 500 tys. osób, z czego ponad 60 tys. pracuje przy uprawie tytoniu w 14,5 tys. gospodarstw rolnych. Roczna produkcja sięga 35 tys. ton, a sektor tytoniowy co roku zasila budżet kwotą ok. 18 mld zł. Polska jest również dużym eksporterem papierosów i przetworzonego tytoniu. Ubiegłoroczna wartość eksportu papierosów wyniosła blisko 2 mld euro – to ok. 9-proc. udział w ogólnej wartości eksportu produktów rolno-spożywczych.

– Produkcja opiera się na importowanym tytoniu, sprowadzanym z krajów afrykańskich i Ameryki Południowej. Najwięcej tytoniu sprowadzamy z Brazylii, a gotowe wyroby w postaci papierosów sprzedajemy głównie do Holandii, Niemiec, Francji i Czech – mówi Magdalena Bodył.

Źródło: newseria

URL artykułu:

<https://www.medexpress.pl/tv/coraz-mniej-osob-pali-a-dzieki-nowym-regulacjom-unijnym-i-nowelizacji-ustawy-tytoniowej-ma-byc-jeszcze-lepiej-65167/>